

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P. Poczta pol. 53
(SZTAB GENERALNY)

65875
Warszawa, dn. 2. października 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew/4 № 45435/II

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu
Pełnomocnika Wojskowego P.P.w Rzymie Nr.1290 z dnia 18.9.

b.r.

1 załącznik:

Otrzymują:

Gen. Adjut. Nacz. Wodza do wiadomości

M.S. Wojsk. Oddz. II. Sztabu "

M.S. Zagr. of. łączn. "

w.z. Szefa Oddziału II:

Matuszewski m.p.

Ppłk. p.d. Sztabu Gen.

Zg. zgodność:

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSKA POLSKIEGO

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 65875 dnia 11/10 1920 r.

Szef Oddz. II

POSELSTWO POLSKIE
W RZYMIE
PEŁNOMOCNIK WOJSKOWY
N°1290

18 września 1920

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH
ODDZIAŁ II
W WARSZAWIE.

Przy niniejszym załączamy raport sytuacyjny o polityce
wewnętrznej we Włoszech.

Oryginał podpisał

E. Katkowski

Generał Podporucznik



M. Kukowski
Kapitan.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Rzym dnia 18 września 1920.

RAPORT SYTUACYJNY

W ciągu ostatniego tygodnia niema do zanotowania żadnego poważniejszego aktu ani wypadku w kwestyi polityki zagranicznej, natomiast wewnątrz Włoch wypadki rozwijają się z szybkością, która była trudna do przewidzenia. Akcja komunistyczna, widząc z jednej strony apatję społeczeństwa, z drugiej zaś zupełną bezradność (może celowa?) rządu, w dalszym ciągu rozwija się, przerzucając się na rozmaite gałęzie przemysłu. Po fabrykach metalurgicznych, fabryki sukna, przędzalnie, fabryki samolotów, gdzieśgdzie doki, w końcu 16/IX w Genui restauracje zostały zajęte przez robotników. Do konfliktu z władzami doszło tylko w Genui, gdzie Gwardya państwowa, mając nakaz strzelania zrobili jednak użytek z broni palnej, kiedy omieleni ich postawą robotnicy rzucili się, by im wydrzeć karabiny. Strzelający żołnierze zostali zaarrestowani, wskutek czego doprowadzona do exasperacji cała Guardia Regia w Genui zastrejkowała. Wtedy prefekt rozkazał uwolnić aresztowanych. Na to zjawila się u niego delegacja Izby Pracy, która zagroziła strejkem powszechnym, w razie niewiezienia strzelających. Zostalo to ponownie uskuteczniłone, poczem znówu władza wojskowa rozkazała ich uwolnić. Niewiadomo jaki będzie obrot dalszy tej sprawy. Rząd zajmujący dotąd stanowisko zupełnie neutralne liczył na to, że robotnicy nawet zajmą fabryki, z braku surowców i kapitałów, po jakim czasie zmuszeni będą do kapitulowania. W pewnej mierze przewidywania te spełniły się i notuje się wypadki gdzie jak np. w fabryce Massonis w Torre Pellice robotnicy ukonstytuowali się w gwardyę obronną i sażewzawali do powrotu właścicieli i urzędników. Tak samo w S. Martino koło Verony robotnicy partii porządku wygnali czerwogwardzistów arżucili czerwony sztandar i zatknęli biały nad fabryką Crespi. W innych jednak zakładach jak np. w fabryce Bentini w Brescii, władza

-2-

wojskowa chciała wywieźć gotowe już kulomioty. Robotnicy zabarykadowani stawili opór i wojsko ustąpiło.

Wobec przedłużających się w nieskończoność wypadków tego rodzaju rząd postanowił wdać się czynnie i wydał dekret ustanawiający komisję mającą zdecydować formę kontroli fabryk przez organizacje robotnicze. Ten krok rządu spotkał się z burzą ataków w prasie nacjonalistycznej i jako akcja zgody mało ma widoków powodzenia na przyszłość. Przeciwdziałanie z jego strony akcji anarchistycznej ogranicza się dotychczas na aresztowaniu obcopeddanych o tendencjach wywrotowych. Uwieziono tak wielu Rosjan w rozmaitych miejscowościach, świeżo zaś znów 6 komunistów węgierskich.

Łatwo zrozumieć do jakich rezultatów się dochodzi. Zajęte przez robotników fabryki dają rodzaj de droit d'asile bandytom i całym szajkom złodziei, którzy przed pościgiem policyi często się tam bezkarnie uchronia. Na ulicach powtarzają się coraz częściej napady na oficerów. W turyńskie cała grupa oficerów powracająca do kasarna została otoczona i rozbijana, poczem puszczona wolno.

Rozesłany został do oddziałów wojsk nadzwyczaj tajny kwestyona-ryusz z dn. 12/IX na zasadzie którego naczelnicy oddziałów, dowódcy kompanii włącznie, mają dać opinie o nastroju i duchu panującym wśród żołnierzy danego oddziału.

W Senacie ogromna sensacja wywołana motywowaną interpelacją sen. Tassoni o likwidowaniu stocków powojennych. Minister nie dał jeszcze wyjaśnień. Jest jednak faktem, że najfatalniejsza prowadzi się tam gospodarka. Olbrzymie zapasy pozostałe po wojnie, segregowane na najrozmaitsze działy, oddają się w koncesje osobom prywatnym, na pewien ograniczony przeciąg czasu, z obowiązkiem uporządkowania i uskutecznienia sprzedaży. System ten doprowadza do takiego zagmatwania całej sprawy, że prawie nie dotychczas nie pozostało sprzedaniem. Każdy bowiem nabywca staje wobec tak skomplikowanego proceduru handlowego, że nie mając odpowiednich gwarancji wycofuje się z transaktyw.

-3-

Sami byliśmy w takim wypadku kilkakrotnie i do żadnych rezultatów dojść nie mogliśmy.

Kwestya polsko-rosyjską najmuja się naogół niewiele. Jeden z ministrów, z którym mieliśmy sposobność dłużej rozmawiać, oświadczył nam że Włochy są tak traktowane przez Entente, że muszą się trzymać linii własnej polityki, opierającej się na najdalej idącym oportunizmie. "Wierzymy", mówił "więcej w siłę Rosyi niż Polski i dlatego sympatye nasze i cała dyrektywa polityczna są po jej stronie".

*Za zgodność
S. Kucowski
Kpt.*